

Sentino, 6AM

6 rano

A te kur* wałą w drzwi

Ukaraja cię za to że chciałeś wyjść

Z nędzy

Z nędzy

Bo to gniazdo węży

Tu dajemy ciągle piekło

A dla innych mocno święty

6 rano

Wałą w drzwi

Wybuch granat gdy rodzina śpi

W dymie nie widać kto tu jest kim

Gdy szczeka pies

To zaczyna się film

Wchodzą w 10 uzbrojeni po zęby

Słyszysz ze ręce do góry

Drań gęby

Nie akceptują

Ze chce wyjść z nędzy

Kamuflowanie się jest cechą węży

Szukają broni

Bo mają monopol

Mówi że handlujesz z całą Europą

Biorą komórki

Nie mając dowodów

Liczą gotówkę a ty leżysz obok